

Kronika

SALUS
REI PUBLICAE
SUPREMA
LEX ESTO

POŚWIĘCONA

SPRAWOM

POLSKIM



Witaj majowa jutrzemka,
Świeć naszej polskiej krainie
Uczcimy ciebie piosenką
Pamięć twoja nie zaginie.

Witaj Maj, piękny Maj!
U Polaków błogi raj!/bis/

Nierząd braci naszych cisnął,
Gnuśność w ręku króla spała,
A wtem Trzeci Maj zabłysnął
I nasza Polska powstała!

Witaj Maj, piękny Maj!
Wiwat wielki Korkłataj!/bis/

KRONIKARZ
MICHAŁ WOJCIECH ZBĄSKI

FUNDUSZ WYDAWNICZY

Na fundusz wydawniczy "Kroniki" wpłacili:

1. organizatorzy wieczoru literackiego
w dniu 26.04.br. 28.- kr.
2. organizatorzy koncertu w Polskim
Ośrodku Kulturalnym w dniu
14.05.br. 48.- kr.
3. O.T.Zalewski w dniu 16.05. 20.- kr.

Cfiarodawcom serdecznie dziękujemy.

=====

ADRES: "KRONIKA" 2300 KØBENHAVN S. BOX 1806 GIRO 20 55 05
DANMARK

ZA TREŚĆ PUBLIKACJI PODPISANYCH ODPOWIEDZIALNOŚĆ PONOSZĄ
AUTORZY. ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA.
MATERIAŁÓW NIE ZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIE KORZYSTANIE Z MA
TERIAŁÓW "KRONIKI" TYLKO ZE WSKAZANIEM ŹRÓDŁA.

PRENUMERATE ZAMAWIAC MOŻNA W WYDAWNICTWIE, ADRES JAK WYŻEJ.
PRENUMERATA ROCZNA Dkr.33.-, PÓŁROCZNA Dkr.17.- CENA EGZEM
PLARZA Dkr.3.- ZAGRANICA OPŁACA DODATKOWO PCERTO WG TARYFY.
POJEDYŃCZE EGZEMPLARZE SA DO NABYCIA W BIBLIOTECE POLSKIEJ
HANS BOGBINDERS ALLE 2-4 W KOPENHADZE.

D.

AE. 058344 C104458

WIWAT M A J

Majowe bzy. Majowe chrabąszcze. Majowy deszcz. O maju można nieskończenie... jak o zieleni... jak o historii... Historia - czasem najpiękniejsza, jak majowe słońce, czasem okryta chłodnym majowym cieniem:

3. maja 1791 Sejm Czteroletni uchwała Konstytucję; 7. maja 1794 Tadeusz Kościuszko ogłasza Uniwersał Połaniecki; 7. maja 1867 rodzi się Władysław Reymont, wielki pisarz, laureat Nagrody Nobla za rok 1924; 8. maja 1945 Niemcy hitlerowskie podpisują akt bezwarunkowej kapitulacji; 12. maja 1364 założona zostaje druga w Europie - po Uniwersytecie Praskim - wyższa uczelnia - Akademia Krakowska, dzisiejszy Uniwersytet Jagielloński; 14. maja 1818 otwiera podwoje Uniwersytet Warszawski; 18. maja 1944 oddziały polskie zdobywają Monte Cassino; 19. maja 1912 umiera Bolesław Prus; 24. maja 1543 umiera Mikołaj Kopernik i w tym samym roku świat poznaje jego największe dzieło: "O obrotach ciał niebieskich"; 28. maja 1513 ukazuje się pierwsza książka w języku polskim - "Raj duszny" Biernata z Lublina; 31. maja 1957 umiera Leopold Staff.

To tylko kilka dat, bo o historii można nieskończenie... jak o zieleni... jak o maju.

kronikarz

TRZECI MAJA W KOPENHADZE

Kwiecień i maj br. były miesiącami intensywnej pracy w ośrodkach polskiej emigracji.

Wieczór dyskusyjny, wieczór literacki, wystawa ciekawych książek/przekłady z literatury polskiej na j. duński oraz autorów skandynawskich o Polsce i Polakach/ i prasy emigracyjnej, wystawa malarstwa oraz koncert - to jak na grupę Polaków w stosunkowo niedawno powołanych do życia ośrodkach pracy społeczno-kulturalnej, wkład bardzo duży. Wszystkie imprezy spotkały się z uznaniem i można było stwierdzić, że wyraźnie odczuwa się zapotrzebowanie na tego typu spotkania i imprezy cechujące wysoki poziom artystyczny i kulturalny.

Polski Ośrodek Kulturalny i Biblioteka Polska w Kopenhadze winny wyciągnąć daleko idące wnioski z tego faktu a zarządy skorzystać z niepowtarzalnej szansy jaka się właśnie nadarza, by zaktywizować wszystkich Polaków, którym nieobojętny jest los Polski i polskiej emigracji demokratycznej.

Na uroczystym posiedzeniu Polskiej Rady Społeczno-Kulturalnej w Danii w rocznicę konstytucji

majowej jej prezes powiedziała m. in.: "...Dzień Konstytucji jest w dzisiejszym świecie bodaj najważniejszym świętem każdego narodu, gdyż coraz powszechniejsze staje się nieprzestrzeganie praw a prawa ustalone są często bezprawiem i wręcz godzą w naturalne prawa ludzkości. Warto więc sięgnąć pamięcią i widzieć w Konstytucji 3. Maja 1791 jeden z najjaśniejszych punktów w dziejach Polski, przemawiającej w swej treści duchem demokracji. Właśnie dlatego wrogowie nasi już wtedy, przed 181 laty docenili wagę i znaczenie jej dla narodu polskiego i nie dopuścili do jej realizacji i do dzisiaj nie chcą o niej słyszeć..."

Doskonałym akompaniamentem tej pracy była w dniu 30.04. wspólna msza św. polsko-duńska w Kopenhadze zorganizowana przez parafię św. Anny i Polską Misję Katolicką, spotkanie przy kawie katolików duńskich i polskich, którego gospodarzami byli Polacy z udziałem polskiego zespołu muzycznego oraz wybór trzech polskich kandydatów do Rady Parafialnej w dniu 23.04. Wydaje się, że liczny udział Polaków w imprezach jest wyrazem nowego w dziejach diaspory w Danii i że ożywienie to nie jest chwilowe.

STEFAN LIS

POLSKIE PAMIĄTKI WOJENNE

W parku im. Churchilla w Kopenhadze usytuowano Muzeum Walki o Wolność Danii 1940-1945/Museet for Danmarks Frihedskamp, 1263 København K./.

W niezbyt obszernym budynku, 15. października 1957 roku udostępniono społeczeństwu zbiory pamiątek zebrane dzięki ofiarności b. uczestników walki podjętej przez młodszemu pokoleniu.

Jakże by mogło być inaczej i Polska ma swój udział tutaj na ziemi duńskiej w walce z okupantem. Zapewne zbiory są skromne w stosunku do włożonego wysiłku ale należy odnotować szczególnie nowe eksponaty jakie znalazły się w obecnej wersji wystawy pamiątek. Obok eksponatów wymienionych w "Kronice" nr 4/1971 znajdujemy obecnie dalsze a mianowicie:

- w dziale sprzętu łączności, pokazano stację nadawczo-odbiorczą, która utrzymywała łączność między Londynem a Warszawą. Jak informuje tablica, stacja należała do "Wolnych Sił Polskich w Londynie i była czynna od sierpnia 1943 do kwietnia 1945 r. zmieniając często miejsce pracy na terenie Kopenhagi. Obsługę stanowiły trzy osoby: polski oficer nawigator Lucjan Masłocki z m/s Piłsudski, jego żona Lone /Dunka/ oraz radiotelegrafista z Królewskiej Marynarki Danii. Małżeństwo Masłockich zostało aresztowane przez gestapo i bez przesłuchania zgładzone. Groby ich znajdują się w Ryparken. Stacja ostatnio pracowała przy Strandvejen 140 w Hellerup".

- W gablocie przy pomocy fotomontażu pokazano szkicowo politykę III. Rzeszy od 30.01.1933 do 1.09.1939 r. Pod datą piątek 1.09.1939 na stronie tytułowej dziennika stołecznego "Ekstra Bladet" zamieszczono wiadomość: WOJNA BEZ WYPOWIEDZENIA. WARSZAWA I INNE MIASTA BOMBARDOWANE. POWSZECHNA MOBILIZACJA WE FRANCJI.

- W gablocie poświęconej obozom koncentracyjnym wystawiono urnę

z polskim napisem: Międzynarodowy Zjazd Więźniów Oświęcimia Warszawa styczeń 1952 a obok protokół z przekazania urny z ziemią i prochami pomordowanych w Oświęcimiu-Brzezince sporządzony dnia 25.01.1952 i podpisany w kraju ze strony polskiej przez Tadeusza Wąsowicza i Henryka Matysiaka.

Protokół w Kopenhadze został potwierdzony przez pracownika kancelarii Poselstwa Polskiego O. Bukieta oraz I. sekretarza Mieczysława Łakomego.

- Plakat o tematyce obozowej z treścią w j. duńskim: Tragediens Porte. Fotoudstilling fra Polske Koncentrationslejre. Museet for Danmarks Frihedskamp 1940-1945 9. november 1966 - 3. januar 1967. /Wrota tragedii. Wystawa fotograficzna z polskich obozów koncentracyjnych. Duńskie Muzeum Wolności 1940-1945. 9. listopada 1966 - 3. stycznia 1967/.

Plakat ten jest do nabycia w muzeum w cenie 5,75 dkr.

- Narodowy sztandar duński udekorowany niebieską wstęgą sojuszników z lat 1939 - 1945, na której widnieją daty i nazwy miejscowości, które nie są obce Polakom: 1939-Narvik-Tunis-Tobruk-El Alamein-Salerno-Monte Casino-Camachio-Anzio-Arnheim-Dreppel-Omaha Beach-Remagen-Berlin-Danmark-1945.

Tak więc i tym razem wędrowka po muzeum w dniu 5. maja, dniu kapitulacji wojsk hitlerowskich w Danii pozwoliła na zapoznanie się z nowymi pamiątkami polskimi na tutejszym terenie.

ZE ŚWIATA

● Europa posiada już swój hymn. Rada Europy w Strasburgu w styczniu br. uchwaliła, że hymnem będzie ostatnia część IX. Symfonii L.v. Bethovena, która została opracowana i wykonana przez Herberta von Karajana i orkiestrę Filharmonii w Berlinie.

/ciąg dalszy na stronie 4 /

MICHAŁ WOJCIECH ZBĄSKI

NOWE CZASY, STARE KOMPLEKSY

W okresie kiedy osiąga się epokowe wyniki badań w różnych dziedzinach a szczególnie w naukach technicznych, w dziedzinie nauk humanistycznych, filozofii, w dziedzinie moralnej i autorytetu, społeczeństwa przeżywają kryzys a młode pokolenia nie znajdują dostatecznego oparcia w pokoleniu starszym.

Tradycyjne metody wychowania i organizowania życia w rodzinie, w grupach narodowych, w całych społeczeństwach już nie wystarczają i wymagają zmian, reform z wykorzystaniem techniczno-organizacyjnych możliwości jakimi dysponuje zachód, by przybliżyć się do zasad głoszonych przez dwa tysiąclecia przez chrześcijaństwo.

Tysiąclecie kościoła katolickiego w Polsce, Sobór II. Watykański i wszystko co w tym okresie było powiedziane i napisane a trzeba tu przypomnieć wielką nowennę/1958 - 1966/w kraju, tchnęło nowym duchem, głęboko odczuwane przez społeczeństwo, mniej dyskutowane w świeckich kołach katolickich w Polsce i widziane w wymiarach na ogół różnych od tych jakie ma prawo widzieć i odczuwać społeczeństwo nieskrępowane ateistyczną nadbudową władzy.

Manifestacja przywiązania do religii i kościoła przejawiająca się w różnej formie w kraju, to przede wszystkim podkreślenie przywiązania do tradycji i idei przeciwnej wszelkiej dyktaturze. Społeczeństwo polskie składające się w ca 50 % z pokolenia wojennego i powojennego rozwija się w warunkach z goła odmiennych od istniejących na zachodzie, ale dekalog, jego realizacja i przestrzeganie go w życiu codziennym krępuje współczesnego Polaka nie mniej od współczesnego pokolenia po tej stronie czerwonego muru.

Dwie główne koncepcje wychowania młodzieży reprezentowane przez kościół i rodzinę oraz władzę wprowadzają zamęt w młodych umysłach, a w następstwie szkodzą narodowi w zakresie najszerzej pojętego współżycia między ludźmi tak wewnątrz narodu jak i na zewnątrz. Ale jakże często robimy krzywdę sobie i młodzieży przez złe rozumianą wolność osobistą, przez wygodnictwo rodziców i opiekunów, przez zaniechanie udzielania pomocy i wsparcia moralnego oraz organizowania życia w rodzinie, w społeczeństwie - szczególnie w warunkach emigracyjnych.

Należałoby sądzić, że w parze z poziomem wykształcenia społeczeństw czy doświadczenia życiowego, problemy te winny być lepiej i skuteczniej rozwiązywane. Codzienne doświadczenia skłaniają raczej do uzasadnionej obawy, że skuteczność oddziaływania rodziców, kościoła i społeczeństwa w obu systemach/w każdym z nich z innych powodów/ jest nie tylko niedostateczna ale coraz mniejsza.

Wydaje się, że tradycja rodzinna i narodowa oraz dawne autorytety moralne nie znalazły jak dotąd skutecznych substytutów.

Ale właśnie w wolnym świecie religia, tkwiąca siła w chrześcijaństwie może i powinna odegrać przewodnią rolę w odnowie całej ludzkości. Możliwości jakie stworzono w kościele katolickim niestety nie zawsze i wszędzie wykorzystywane są, zresztą przez obie strony. Tradycja i siła przyzwyczajenia są nadal silniejsze a możliwości niedostatecznej ilości duchownych m.in. polskich poza krajem - zbyt ograniczone.

Duńsko-polskie nabożeństwo w Kopenhadze/30.04.72/było jednym z lepszych przejawów realizacji nauk płynących z uchwał Soboru i nowoczesności w podejściu do zbliżania narodów, do praktycznego szerzenia idei miłości bliźniego... Teksty mszy św. i śpiew w języku polskim i duńskim musiały wzbogacić duchowo nie tylko kilkaset/c.d.4/

NOWE CZASY, ...c.d.ze str.3/

wiernych ale zapewne pozwoliło także na poszerzenie doświadczeń w organizacji pracy kościoła szczególnie w perspektywie Wspólnoty Europejskiej. Niewątpliwym jest fakt, że to pierwsze w dziejach polskiej emigracji w Danii spotkanie katolików polskich i duńskich na mszy św./w takiej płaszczyźnie/zapisało jedną z nielicznych chlubnych kart i pozostawi ślad w stosunkach obu narodów. Jednocząca się Europa, która zapewne już niedługo liczyć będzie dziesięć państw jest wyrazem nowego w dziedzinie polityczno-ekonomicznych stosunków między narodami na starym kontynencie. Dzisiaj już można powiedzieć, że także skutki oddziaływania tego ruchu na psychikę społeczeństw, w dziedzinie społeczno-gospodarczej i filozoficzno-moralnej nie tylko w Europie są widoczne.

Polska diaspora w świecie jest liczna, bo wielomilionowa, ma możliwości nie gorsze od innych grup narodowościowych/ale zawsze ten kompleks!/ w wolnym świecie; ma ludzi, którzy mogą zaimponować swym dorobkiem zawodowym i kulturalnym społeczeństwom wśród których żyjemy. Mamy ludzi z "otwartymi oczyma" widzących przyszłe miejsce Polski w świecie, niezadowolającymi się tylko "dobrym urzędzeniem się na zachodzie" i mamy wreszcie wielu oddanych przyjaciół na całym świecie ale bardzo często mamy jeszcze zawężone spojrzenie na Polskę jako państwo o takich czy innych granicach terytorialnych oraz o różnych, czasem skrajnych ustrojach społeczno-politycznych.

Nie chcemy lub nie umiemy spojrzeć na ojczyznę właśnie po nowemu ale bez przyzymkania oczu na bezprawie, właśnie zgodnie z postępem jaki świat robi po katastrofie ostatniej wojny, szczególnie tutaj w Europie.

Nasza służba ojczyźnie dzisiaj, to praca na rzecz pojednania narodów przez wzajemne zbliżenie i poznanie się, współpraca polegająca na zaufaniu między ludźmi i narodami a więc w dziedzinach w których wbrew propagandzie - klika rządząca krajem stoi na przeszkodzie naszemu narodowi. A dalej, podnoszenie swych kwalifikacji zawodowych, poziomu kulturalnego i materialnego, twórczy współudział w tworzeniu dorobku moralnego, naukowego, ekonomicznego i politycznego w państwach naszego osiedlenia.

Jak kiedyś byliśmy znani jako dobrzy żołnierze a mało kiedy jako politycy, to dzisiaj winien świat nas poznać jako dobrych polityków i fachowców lecz nie pozbawionych rycerskości w tym wąskim jak i najszerszym znaczeniu, z moralnością o chrześcijańskim obliczu.

Polacy poza krajem winni niezwłocznie przystąpić do zreorganizowania życia zarówno świeckiego jak i kościelnego, by odegrać rolę godną wielkości i tradycjom narodu polskiego, dla dobra ojczyzny, w imię międzynarodowej przyjaźni, przeciw zalegalizowanemu już dzisiaj współczesnemu niewolnictwu.

ZE ŚWIATA/ciąg dalszy ze str.2/
Prawykonanie Hymnu Europejskiego odbyło się w dniu 5.maja br, dniu Wspólnoty Europejskiej.

- Irlandia potwierdziła w referendum w dniu 11.05. swą wolę przystąpienia do EWG 81,1% głosami za i tylko 17% przeciw
- Po 27 latach USA przekazały Japonii w dniu 15.05.wyspę Oki nawę, pozostawiając bazy wojskowe.

Japońskie wyspy Kurylskie zajęte przez Sowiety w wyniku II wojny pozostają nadal pod okupacją.

- Sekretarz NATO Joseph Luns ba-wił w Danii w dniach 16/17.05. i konferował z dwoma ministrami: spraw zagranicznych i obrony, w dziedzinach, które budzą największą zastrzeżeń nie tylko na forum międzynarodowym ale i w kraju.

ZBIGNIEW ANDRZEJ ORŁOWICZ

Rodowity krakowianin i jak wielu z południowych i wschodnich rubieży Rzeczypospolitej czuł się znakomicie nad Bałtykiem.

W czasach gdy ujrzał świat/1943/ zapewne troskliwi rodzice nie myśleli o tym, by ich syn został artystą...

Zbigniew Orłowicz rozpoczął swą karierę artystyczną, gdy jako 6 letni chłopiec pilnie uczył się przez lat 11 gry na skrzypcach/końcowe lata w Sopocie/oraz składając maturę w Gdańsku.

Jako śpiewak stawia swe pierwsze kroki w gdyńskim Teatrze Muzycznym/ul.Bema 26/w latach 1961-1963.

Zbigniew Orłowicz jest utalentowany a zarazem pracowity i ambitny a więc szuka nowych dróg i możliwości.W latach 1963 - 1965 jest członkiem Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego a pod uroczym kierunkiem Beaty Artemskiej odbywa staż w zespole estradowym.

Powrót do Teatru Muzycznego w Gdyni/1965 - 1966/jest kontynuacją studiów i wykazania swych możliwości.

Od 1965 r.jest słuchaczem Studium Teatralnego a pod kierunkiem profesor Barbary Iglukowskiej studiuje wokalistykę.

Przeniesienie się do zespołu Opery i Operetki w Bydgoszczy /1966 - 1968/ daje dalsze możliwości i rozpoczyna sukcesy artystyczne, które przypadają na lata 1968 - 1970 w Operze Śląskiej.

Zbigniew Orłowicz z powodzeniem występował w rolach: Janusza /Halka, St.Moniuszki/, Torreadora /Carmen, Bizeta/, Oniegina /Eugeniusz Oniegin, P.Czajkowskiego/, Dandinię /Kopciuszek Rossinię/, Rigolettę/Rigoletto Verdiego/, Amunastę /Aida, Verdiego/ i innych.

W lutym 1970 r.Zbigniew Orłowicz emigruje i osiedla się w Kopenhadze.Tutaj także spełnia się jego marzenie odbycia choćby krótkich studiów w Italii, gdzie u Luigi Ricci w Rzymie i w Teatro dell Opera podnosi swoje kwalifikacje, zgłębia dalsze tajniki sztuki wokalne i aktorskiej. W marcu 1971 r.nagrywa w Radio Duńskim pieśni i arie operowe Moniuszki, Niewiadomskiego i innych.

Jak każdy z emigrantów musi walczyć z przeciwnościami lecz wytrwale pracuje nad sobą i odbywa kilka przesłuchań z dobrym wynikiem.

Występuje zarówno w Danii jak i w Niemczech stale poszerzając repertuar a wykonując utwory kompozytorów rodzimych, sławi imię Polski./ESKA/

W PROGRAMACH RADIA I TV

20.45 (S) Populær orkestermusik. (Optagelse fra Scallasalen). Gabriel Fauré: Masques et bergamasques. Suite. (Ouverture. • Meruet. • Gavotte. • Pastorale). • Anatol Ljadov: Kikimora. Legende for orkester, opus 63. - Witold Lutoslawski: Lille suite for orkester. (Lille fløjte. • Hurra polka. • Lille sang. • Dans). - Arhus By-Orkester. Dirigent: Henrik Saksen-skjold.

20.15 Polsk pop.

21.05 Lærerne skrev.

20.45 (S) Bengt Johansson spiller Chopin.

21.15 Kampen om Brandt-vegeringens østpolitik. I. De vestiske traktater med Sovjetunionen og Polen. Adolph Rastén. (2. maj 21.05 II: Vestyskland, DDR og Berlinaftalen).

21.35 The American Musical Theatre.

21.15 Radioteatret. En time kærlighed. Et radiospil af Josef Topol.

w programie
I. dnia 25.
kwietnia

dnia 14.05.

dnia 23.05

W programie
II.

dnia 1.05.

dnia 12.05.

21.15 (F) Kærlighed til to klaverer
Kærlighed: Krystyna Marzówna. To klaverer: Marek & Vacek.

dnia 13.05.
w TV

W programie pt.Miłość do dwóch fortepianów wystąpił duet fortepianowy Kisielewski-Tomaszewski oraz primabalerina Krystyna Marzówna.

Doskonały ten program przygotował i reżyserował Marian Marzyński, a pokazany na kolorowo zachwycał nie tylko nas ale i znużonych światem Duńczyków.

leszek j.zawidran

i rozstąpiły się błękity
 i dźwignęliśmy nasze ciała
 i rzekł Pan
 nie odwracajcie się od słońca
 albowiem ono jest mną
 a ja w nim
 i przez nie stanie się
 wasza nieśmiertelność
 i sąd nad wami

x x x x

nie wykapią źrenice
 od blasku
 nie zapalą się oczy
 umarłe
 nasze usta zapchane ciemnością
 nasze słowa zasypane piaskiem
 nie wykapią źrenice
 od światła
 nie otworzą się oczy
 zamknięte
 popękane od bólu ciała
 polskich świętych

x x x x

za nasze zbrodnie
 nie wiń nas Panie
 za nasze grzechy
 nie sąż nas Panie
 za nasze klątwy
 Ty nas nie przeklnij
 za nsze winy
 nie wiń nas Panie
 na drugie życie
 nie wódź nas Panie
 na życie wieczne

x x x x

i rozstąpiły się błękity
 i rzekł Pan
 spójrzcie w słońce
 albowiem ono jest mną
 a ja w nim
 i przez nie stanie się
 wasza nieśmiertelność

.....

a my już nie mieliśmy oczu
 pod zamkniętymi powiekami

● Wieczór literacki poświęcony Janowi Sztudyngerowi, który od był się w dniu 26. kwietnia br. w Bibliotece Polskiej w Kopenhadze cieszył się wielkim powodzeniem i ma być powtórzony w innych ośrodkach polskich. Nie wyklucza się zaproszenia z ośrodków w Szwecji.

● Sztukę teatralną "Świadek" Roman Orwid-Bulicz napisał w 1948 roku i od tego czasu była wystawiana w różnych ośrodkach polskich.

"Nie nowoczesna konstrukcja dramatu jednak i nie walory artystyczne wysuwają sztukę pt. Świadek na czoło emigracyjnej twórczości literackiej. Jej znaczenie leży przede wszystkim w płaszczyźnie propagandowej, przypomina bowiem jedną z największych zbrodni Rosji sowieckiej i rozwiewa złudzenia tych wszystkich, którzy jeszcze wierzą w możliwość pokojowego współżycia z Krajem, który jest rządzony przez skrytobójców i katów."

/Z wprowadzenia do sztuki - wydania w 1953 r. w Londynie/

Warto z treścią sztuki zapoznać Polaków zamieszkałych w Danii.

● Dnia 14. maja br. odbył się poranek muzyczny w Polskim Ośrodku Kulturalnym w Kopenhadze, w którym wystąpiła znakomita wiolonczelistka Halina Kowalska śpiewaczka operowa Ewa Penther /sopran/ a przy fortepianie Poul Rosenbaum.

Na koncercie wykonano utwory kompozytorów polskich i obcych: Stanisława Moniuszki, Karola Szymanowskiego, Fryderyka Chopina, Zygmunta Noskowskiego oraz Feliksa Mendelssohna, Piotra Czajkowskiego, Camila Saint-Saënsa, Antonio Vivaldiego, Clouda Debussyego, Davida Poppera.

Z uznaniem należy podkreślić obecność na koncercie J. E. Ks. Biskupa Hansa Martensena - ordynariusza diecezji duńsko-grenlandzkiej, który wykorzystując tę sposobność w ciepłych sło-

wach mówił o rozwijającej się współpracy między Duńczykami a emigracją polską osiadłą w Danii.

● Jak donosi geis. w Berlingske Tidende z 29.04.72 w wyniku umowy kulturalnej między PRL a Danią w Polsce bawi w czasie od 22.-31. maja południowo-jutlandzka Orkiestra Symfoniczna, która da ogółem cztery koncerty: dwa w Krakowie, jeden w Katowicach i jeden w Szczecinie. W programie jest muzyka kompozytorów skandynawskich.

● W ramach kolejnego Festiwalu Muzyki Organowej w Sorø/Zelandia/ wystąpi dnia 19. czerwca br. m.in. Orkiestra Kameralna ze Szczecina.

● Skrzypek-wirtuoz Yehudi Menuhin, który ostatnio koncertował w Kopenhadze /13.05./ otrzymał nagrodę muzyczną Leonie Sonning w wysokości ca 60 tysięcy koron duńskich. Należy nadmienić, że poprzednio nagrodę tę otrzymali m.in. Igor Strawinski, Witold Lutosławski i w roku ubiegłym Arthur Rubinstein

● W ramach II. Festiwalu Muzyki Polskiej w sowietach wystąpił Jerzy Katlewicz z Wielką Orkiestrą Symfoniczną Radia i TV w Moskwie /4.04./ oraz soliści: Konstanty Kulka z I. koncertem skrzypcowym Szymanowskiego i Jerzy Artysz, który śpiewał sonety Shekspira - Bairda.

W programie prócz tego były: uvertura Bajka Moniuszki, De natura sonoris Pendereckiego i Livres pour orchestre Lutosławskiego. Koncerty odbyły się m.in. we Lwowie i Wilnie.

● Film "Macbeth" w reż. Romana Polańskiego pokazany na Festiwalu Filmowym w Cannes zrobił duże wrażenie na publiczności i krytykach.

● W Szwajcarii wybito medal/w srebrze/dla uczczenia Muzeum Polskiego w Rapperville, z napisem: POLSKA TO WIELKA RZECZ. Medal można nabyć w bankach szwajcarskich za 12 FS.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI

▼ Polska Rada Społeczno-Kulturalna w Danii uczciła rocznicę Konstytucji 3.Maja wieczorkiem z udziałem zaproszonych gości. Utwory muzyczne w czasie wieczoru wykonał p.Marian Skocz.

▼ W dniu 3.maja br.w Bibliotece Polskiej otwarto wystawę książki polskiej i obcej o Polsce, polskiej prasy emigracyjnej i malarstwa.

Na otwarciu do zebranych przemówił p.mgr Eugeniusz S.Kruszewski. A oto co m.in.powiedział: Szanowni Zebrani, Zorganizowany pokaz książki i prasy w pięknej oprawie malarstwa p.Borysa Korczaka ma zwrócić naszą uwagę iż te dziedziny mają do spełnienia ważną rolę tutaj poza krajem: informacyjną naukową, polityczną a ponad to zaspakajając naturalną potrzebę estetycznych przeżyć duchowych. Emigracja polska może poszczycić się w tej dziedzinie dużymi osiągnięciami i warto przy tej okazji wymienić w ślad za przewodnikiem B.O.Jeżewskiego "Polski Londyn" wydawców i księgarzy oraz przynajmniej niektóre czasopisma...

Ten wysiłek trzeba docenić, gdyż nasza społeczność poza krajem nie dysponuje polskim radiem i telewizją, odgrywającą przemożną rolę w dzisiejszym świecie.

Zorganizowany pokaz uświadomić musi każdemu, że Polska wzbudza duże zainteresowanie w świecie i społeczeństwom na zachodzie należy się od nas więcej. Powstał jednak problem pisania przez Polaków w językach obcych i jak sądzę jest to ważny odcinek naszej pracy na emigracji, by Polskę przybliżyć innym narodom. Polskie pokazy malarstwa, wystawy a nawet stałe galerie nie są rzadkością na zachodzie, można prawie powiedzieć, że jak kiedyś "gdzie Polak - tam wojsko" to dzisiaj "gdzie Polak - tam kultura i sztuka".

▼ Wolni Czechosłowacy wykazują wzrastającą aktywność. Po pokazie filmu z najazdu na Czechosłowację w 1968 roku i wieczorku tanecznym, w dniu 19.maja zorganizowano wieczór towarzyski z pokazem filmów amerykańskich.

▼ Sekcja Muzyczna przy Polskiej Misji Katolickiej urządza w dniu 3.czerwca w sali przy St.Anne Kirke w Kopenhadze zabawę taneczną.

+++++

▼ Parafia św.Anny w Kopenhadze skupia katolików 35 narodowości a najliczniejszą grupą obok Duńczyków są Polacy - ca 60 rodzin.

▼ Dnia 14.kwietnia O.Prof.Dr Józef Grochot został ponownie, jednogłośnie wybrany na następne 3 lata viceprowincjałem zakonu Redemptorystów w Danii. Z tej okazji składamy nasze najserdeczniejsze gratulacje.

▼ Do I.Komunii św.w dniu 9.kwietnia br.przystąpili m.in.: **Ewa Kisielewska, Tomasz Szarafin Beata Zajac.**

▼ **Sakrament** bierzmowania w dniu 14.maja w parafii św.Anny przyjęło dwoje spośród młodzieży polskiej.

WIADOMOŚCI MORSKIE

⚓ W miesiącu maju br.port kopenhaski gościł następujące statki polskie: Stefan Batory w drodze do Kanady w dniach 1.-2.bm., m/s Dziwożona i s/s Sołdek.

⚓ Szwedzki okręt liniowy "Wasa" który zatonął na wodach przybrzeżnych Stockholmu w 1626 r., wydobyty i odrestaurowany w latach pięćdziesiątych obecnego stulecia jest bardzo licznie odwiedzany przez publiczność. Originalna armata z okrętu i wystawa pokazująca "Wasę" w ciągu 10 lat odbyła podróż po całym świecie a zwiedziło ją 31 milionów osób./Dane Szw.Mar.Woj/

W ramach kampanii w obronie Radia Wolna Europa publikujemy treść listu jaki wystosowała Polska Rada Społeczno-Kulturalna w Danii na ręce Prezydenta Stanów Zjednoczonych. W numerze 4/14 „Kroniki” podaliśmy oryginalny tekst listu w j. duńskim, dzisiaj w przekładzie polskim:

Do Prezydenta Stanów Zjednoczonych
Biały Dom
Waszyngton, D.C.
U.S.A.

Panie Prezydencie,

Przed 20 laty, 3. maja 1952 r. Polska Sekcja Radia Wolna Europa rozpoczęła nadawanie całodziennych audycji w języku polskim.

Wśród założycieli Radia Wolna Europa byli m.in. gen. Dwight C. Eisenhower, b. podsekretarz stanu Joseph C. Grew, b. podsekretarz stanu Adolf Berle, gen. Lucius Clay i wielu innych. Intencją założycieli było, by rozgłoszenia przez samo swe istnienie stała się symbolem przyjaźni, zainteresowania i poparcia, jakiego społeczeństwo amerykańskie udziela narodowi polskiemu w jego dążeniach do osiągnięcia wolności i demokracji.

Zadaniem audycji Sekcji Polskiej jest:

przełamanie komunistycznego monopolu w zakresie informacji, propagandy i nauczania,

prostowanie fałszów i ujawnianie faktów ukrywanych przed opinią publiczną,

utrzymywanie łączności szerokich mas polskich z kulturą zachodnią, walka z komunistyczną cenzurą.

Doświadczenia minionych dwudziestu lat dostarczyły dowodów na to, że Polska Sekcja Radia Wolna Europa spełniła te zadania. Komentując wydarzenia wewnętrzne i politykę władz komunistycznych Rozgłoszenia Polska R.W.E. stanowi namiastkę prasy opozycyjnej, która jak wiadomo, w ustrojach demokratycznych jest jednym z najważniejszych instrumentów kontroli społeczeństwa nad rządem. W powojennej Polsce zarówno opozycja jak i prasa opozycyjna są zabronione a Polacy nie ufają prasie rządowej. W czasie studenckich demonstracji w marcu 1968 roku młodzież Warszawy wołała: prasa kłamie!

Panie Prezydencie!

My Polacy, mieszkający w wolnym świecie, każdego tygodnia mamy dowody na to, że nasi rodacy w Polsce nie mogą być pozbawieni audycji Radia Wolna Europa. Programy bowiem mają nie tylko charakter informacyjny ale zawierają w sobie wiarę, że wielki naród amerykański nie zapomni o losach Polski, że ciągle jest nadzieja iż Polska znów będzie korzystać z dobrodziejstw wolności i demokracji.

Panie Prezydencie!

Nikt z nas nie życzy sobie, by Radio Wolna Europa miało istnieć wiecznie ale do czasu gdy Polska i państwa sąsiednie nie staną się niezależne i wolne, z wolną prasą i radiem, musimy mieć alternatywne radio i dlatego prosimy Pana o udzielanie wszelkiego rodzaju poparcia i opieki wolnej rozgłoszeni Radio Wolna Europa.

Z głębokim szacunkiem
Polska Rada
Społeczno-Kulturalna
w Danii

Kopenhaga, dnia 11. kwietnia 1972 r.

PRASA DUŃSKA DONOSI...

Berlingske Tidende

26.04. notatka z Warszawy, w której donosi się o znalezieniu maseczki grobu żołnierzy sowieckich we wsi Woskrzenice Duże k. Lublina.

3.05. Bent Henius pisze o zapomnianych państwach nad Bałtykiem/De glemte lande ved Østersøen/z mapką i ilustracją z Rygi. Autor bardzo sugestywnie przedstawia sytuację na Łotwie "gdzie statua wolności może stać ale gdzie tej wolności nie ma!"

4.05. Jak podają z Warszawy, w celu ożywienia prywatnego handlu, władze PRL zwolnią od podatku na okres trzyletni każdego, kto z własnych środków zainwestuje w nową kawiarnię.

8., 10., 13., 18.05. donosi się o przybyciu do Kopenhagi Luby Domb-Trepper, żony Leopolda, sowieckiego szpiega z czasów przed i w czasie II wojny światowej oraz o strajku głodowym syna - Michała Brotje.

19.05. Polen: Sejr for afspændingen/Polska: zwycięstwo na rzecz odprężenia/, to notatka DPA z Warszawy o ratyfikacji traktatów z Sowietami i Polską

21.05. Hanne Kaufmann pisze w artykule "Michał Brojdes sultestrejke var det hele vaerd" /Strajk głodowy Michała Brojde był wart tego wszystkiego/ o ośmiu dniach strajku, pierwsze go w historii Danii i o zaangażowaniu młodego pokolenia.

• POLITIKEN •

16.05. Notatka IBH pt. Leopold Trepper sender budskab til sønen: stop sultestrejken/L. Trepper przesyła wezwanie do syna: przerwij strajk głodowy/



Nr 17 24.04.-4.05.72 omawia audycję pt. Nasi zapomniani sąsiedzi a dotyczy:

Estoni, Łotwy i Litwy.

HJEMMET

Nr 20 z 15.05.72

Patrick O Higgins publikuje jeden z cyklu artykułów pt. Mit liv med Helena Rubinstein/Moje życie z Heleną Rubinstein/, podkreślając jej polskie pochodzenie.

AMAGER AVIS

Nr 5 z 6.05. reklamuje polską wódkę wyborową - 3/4 l za 54.95 dkr.

FILATELISTYKA

Czesław Słania zamieszkały od 1956 r. w Szwecji, znany i ceniony grawer znaczków pocztowych w Polsce, Szwecji i Danii obchodzi jubileusz wygrawerowania setnego znaczka pocztowego dla Szwecji. Cz. Słania ma na swoim koncie prócz znaczków szwedzkich m.in. 24 polskie i 64 znaczki duńskie i grenlandzkie.

Poczta szwedzka z okazji tej zorganizowała w Muzeum Poczty wystawę znaczków wykonanych przez Cz. Słanię.

Berlingske Tidende z dnia 20.05. br. poświęca na swoich łamach Czesławowi Słani krótki szkic biograficzny oraz życzenia z okazji jubileuszu.

"Kronika" serdecznie życzy p. Czesławowi Słani jeszcze wielu, wielu znakomitych serii, pięknie wygrawerowanych znaczków i jubileuszy!

x x x

Jak już donosiliśmy/Kronika nr 14/ w dniach 14.-16.04.br. w Londynie odbyła się wystawa filatelistyczno-numizmatyczna POLPHILEX 72 Z tej okazji wydano piękny graficznie katalog wystawy w dwu językach/polskim i angielskim/a w nim m.in. bardzo cenna publikacja Jeremiego Śliwskiego pt. Polskie znaczki i kasowniki skautowe omówione w następujących rozdziałach: I. Polska Niepodległa, II. A.K. i Powstanie Warszawskie, III. Kraj, IV. Emigracja.

Poza tym znajdujemy artykuł Maria na Brzezickiego/c.d. na str. 11/

FILATELISTYKA/c.d.ze str.10/
pt.Numizmatyka i artykuł Jana
Z.E.Berka "Kilka słów o polskim
pieniądzu papierowym".

Katalog "Skauting w światowej
filatelistyce i polski pieniądz
papierowy" jest bardzo cenną
publikacją w tym zakresie acz
nie pozbawioną elementów dysku
syjnych.

x x x

PRL wydała serię 8 znaczków i
jeden blok z motywami sportowy
mi poświęcane najbliższej olim
piadzie w Monachium.

x x x

W poprzednim numerze "Kroniki"
publikowaliśmy projekt serii
znaczków dla Wysp Owczych a te-
raz możemy już donieść, że wła-
dze Wysp rozpoczynają ponownie
negocjacje z władzami central-
nymi w Kopenhadze w sprawie
przyznania prawa do emisji wła-
snych znaczków.

x x x

Poczta Stanów Zjednoczonych AP
wydała książkę pt.Stamps and
Stories, The Exciting Saga of
U.S.History Told in Stamps,
obejmująca emisje od 1847 do
połowy 1972 r.

Książka jest przeznaczona dla
wszystkich interesujących się
filatelistyką, obejmuje 224str.
a zamówić można bezpośrednio
w Philatelic Sales Unit, Washing
ton D.C.20036, USA.

S P O R T

PIŁKA NOŻNA - W ramach rozgry-
wek kwalifikacyjnych do finału
olimpijskiego, Polska zwycięży-
ła Bułgarię 3:0.

Agencja Reutersa i DPA donoszą,
że "24.maja rozegrany zostanie
mecz w ramach rozgrywek o Pu-
char Europy między Ranger Glas-
gow a Dynamo Moskwa, które zwy-
ciężyło Dynamo Berlin na stadio
nie w dawnym polskim mieście
Lwowie".

KOSZYKÓWKA - Na turnieju przed-

olimpijskim w Amsterdamie, Pol-
ska przegrała z Czechosłowacją
65:77.

LEKKA ATLETYKA - 35 zawodników
zostało zaproszonych przez RKS
"Skra" z Warszawy do wzięcia
udziału w międzynarodowych zawo-
dach, które odbędą się w dniach
6. i 9.czerwca br.
Duńczycy przyjęli zaproszenie z
wielkim zadowoleniem.

PODNOSENIE CIEŻARÓW - Na mistrzo-
stwach Europy w Constancy, Zyg-
munt Smalcerz/w.piórkowa/ pobił
rekord świata o 0,5 kg w rwaniu
z wynikiem 103 kg, cc w trójbo-
ju dało wynik 340 kg i mistrzo-
stwo w tej wadze.

BRYDŻ - W czerwcu br.odbędzie
się olimpiada w brydżu sporto-
wym na Florydzie/USA/.

SZACHY - Jak donoszą z Paryża,
Czechosłowak Ludek Pachman -
mistrz szachowy, został uwięzio-
ny ze względów politycznych i
jest bliski śmierci z uwagi na
założony strejk głodowy w więzie-
niu.

HOKEJ - Na Mistrzostwach Europy
Juniorów w hokeju na lodzie,
Polska zwyciężyła Italię 5:1.

Na mistrzostwach świata w hokeju
na lodzie Polska zwyciężyła w gr.
B i awansowała do grupy A.

W Pucharze Europy w hokeju na
trawie, Polska - jedna z najle-
pszych drużyn świata, miała być
reprezentowana przez drużynę
Warty z Poznania.

Klub poznański zawiadomił jednak
Duńczyków/KH KOPENHAGA/, że nie
będzie mógł przybyć na mecz ze
względu na brak pozwolenia na
wyjazd z kraju.Mecz miał odbyć
się 15.04.br.

ZAPASY - W związku z mistrzostwa-
mi Skandynawii i Danii, Frank
With w artykule na ten temat
pisze, że Polak Tadeusz Kachel,
zawodnik kopenhaskiego klubu DAN
bez wątplenia wygrałby/c.d.na 13/

MIECZYŁAW WROCLAWSKI

K T O K O G O

W prasie polskiej i rosyjskiej aż huczy od "wolności". Nie, żeby panom publicystom było wolno choćby nieco więcej niż dotąd. Wprost przeciwnie: panowie ci muszą realizować "na piśmie" ostrą nagonkę na Radiostację Wolna Europa i Liberty. W przytłaczającej większości są to publikacje na tak żenującym poziomie, że nie warto by było o nich nawet wspominać. Niemniej - z czystego obowiązku kronikarskiego - pragniemy kilka sformułowań odnotować. Nie ze względu nawet na ich jakość, co na absurdalność tak oczywistą, że nie jest w stanie nie tylko nikogo oburzyć, ale nawet ... rozśmieszyć. Mimo naszego dużego poczucia humoru nie ubawiliśmy się, bowiem dowcipem publicysty "Życia Warszawy"/nr 73, 26-27.03.72/, który zapewnia, że "Redakcji udostępniono ostatnio sporą paczkę dokumentów odnoszącą się do prawdziwej działalności RWE/.../" "Ta" paczuszka" nie jest bynajmniej błachostką, bo z dalszych rewelacji pana Górnickiego wynika, że zawiera ona ni mniej ni więcej tylko "200 /dwieście! /kg dokumentów".

Kto to przywiózł, panie redaktorze? Możemy uwierzyć, że kpt. Czechowicz jest asem wywiadu na miarę kpt. Klossa ale nie uwierzmy, by mógł - nawet on - połączyć wybitne zalety intelektu z mięśniami "Mister Universum" niewątpliwie niezbędnymi do przerzucania takiej ilości tajnych papierów przez granicę w bagażu osobistym.

A propos: nasz wybitny wywiadowca jest jedną z kart atutowych wygrywanych także przez propagandę sowiecką/na jego informacje powołują się "nawet" w "Izwiestiach"/.

W jednym ze swoich "Pytań do min. Daviesa" redaktor Ż.W. pisze: "dotychczas bywało tak, że dyplomacja stosowała swoje metody, i wywiad - swoje." Trochę to niefortunne sformułowanie, jeśli weźmie się pod uwagę niedawne nieprzyjemne przygody "dyplomatów" sowieckich w kilku krajach świata, ot, choćby w maleńkiej Danii, lub wydalenie z Italii sekretarza ambasady PRL.

Jeśli cokolwiek można nazwać "głupawą propagandą przyrządzoną przez kłamców dla głupców", to zapewne nie informacje Radia Wolna Europa. Swoją artykuł kończy pan Górnicki częścią znanego porzekadła: "bujając - to nie nas". Zapomniał tylko o jego zakończeniu: "bujając - to my!". Prawda, panie redaktorze?

x x x

Mgr inż. Zygmunt Szatkowski w "Reminiscencjach po IV. Kongresie Techników Polskich"/Dan Polonia nr 4/8 z lutego 1972/ zapewnia nas, że "Tą drogą wytyczoną i uzbrojonymi w dobrą wolę, można osiągnąć bardziej harmonijny rozwój".

Uzbroiliśmy się w najlepszą wolę i niecierpliwie czekamy na dalszy harmonijny rozwój twórczości językowej tegoż autora, twórczości która rozśmiesza nas do łez.

x x x

W tym samym numerze pisma w artykule pt. "Refleksje szaraczka" p.W. Sobczyński stwierdza, że patriotyzm nasz "przyjazne nam narody i instytucje o skali światowej perfidnie wykorzystują dla własnych celów".

Gdyby - po wyrażeniu tego szczerzego poglądu - p.W.S. nie znalazł już miejsca dla siebie na łamach Dan Polonii - pisma o określonym przecież wyraźnie profilu - chętnie nawiązemy współpracę.

SPORT/dokończenie ze str.11/
w swej wadze/74 kg/ale z uwagi
na przepisy duńskie, jako nie
posiadający obywatelstwa tego
kraju nie może wziąć udział
w mistrzostwach Danii.

Przepisy szwedzkie natomiast
nie są tak rygorystyczne i tak
np. Andrzej Mazlor/?/ uchodząca
z Polski jest mistrzem Szwecji
w wadze 62 kg.

Na odbywających się Mistrzostwach
Europy w stylu gresko-rzym-
skim w kwietniu br. w Katowic-
ach wzięło udział 6 zawodni-
ków duńskich, którzy nie odnie-
śli sukcesu.

Mistrzem w w.koguciej został
Polak Jan Michalik.

.....

Wiadomości sportowe opracowano
na podstawie doniesień w Berling-
ske Tidende za okres od 27.03.
do 21.05.1972.

.....

Grażyna Kruszewska, która już
wielokrotnie reprezentowała w
sporcie barwy swej szkoły na za-
wodach okręgu i krajowych w Da-
nii, uzyskała w dniu 2.maja br.
złotą odznakę pływaka-ratownika
Serdecznie gratulujemy!

JEDNYM ZDANIEM

- Wg szacunku Głównego Urzędu
Statystycznego PRL w kwietniu
br.przyszedł na świat 33 milio-
nowy obywatel polski.
- W Instytucie Fizyki Królewskie-
go Uniwersytetu Wet.iRolnictwa
w Kopenhadze, w dniu 26.04.wy-
głosił odczyt M.Komarnicki z¹⁵³
Krakowa nt.Nuclear states in
Gd.Preliminary results.
- W marcu br. bawił na Uniwersy-
tecie w Kopenhadze dr Michał
Głowinski z Instytutu Badań Li-
terackich w Warszawie, który wy-
głosił cykl odczytów o poezji
C.K.Norwida i B.Leśmiana.
- 24.maja br.odbędzie się w Ko-
penhadze odczyt prof.Piotra Ka-
picy, 78 letniego rosyjskiego
fizyka atomowego.

Instytut Nielsa Bohra gościł już
tego znanego naukowca, gdy w r.
1965 przyznano mu Medal N.Bohra.

KRONIKA ŻAŁOBNA

28.04.72 zmarła w Londynie w wie-
ku lat 56 śp.NATALIA MILEWSKA
DUFFEKOWA, harcmistrzyni, ppor.
AK, więzień niemieckich obozów
koncentracyjnych, b.wiceprzew.
ZHP i naczelniczka harcerki, nau-
czycielka i wychowawczyni młó-
dzieży w Polsce i na obczyźnie.

30.04.72 zmarł nagle w Londynie
śp.WIKTOR BUDZYNSKI, ur.4.03.1906
w Stanisławowie, mgr praw Uniwer-
sytetu Jana Kazimierza we Lwowie,
pisarz, aktor, reżyser, kompozy-
tor, twórca "Wesołej lwowskiej
fali", pracownik rozgłośni radio-
wej we Lwowie i Wolnej Europy.

8.maja br.zmarł w Londynie osta-
tni Marszałek Senatu R.P.
śp.BOGUSŁAW MIEDZINSKI, żołnierz
Piłsudskiego, płk., b.minister
poczt i telegrafów, redaktor na-
czelny "Gazety Polskiej".

KSIAŻKI STARE I NOWE

/rejestr/

Ernest Luninski - Polens lidelser
med en indledning af grevinde Ju-
lie Ledochowska,
Georg Chr.Ursins Efterfølger
København 1916,

Ernest Luninski - Polens Historie
i tekst og billeder,
Georg Chr.Ursins efterf.Kjøben-
havn 1917,

Georg Wiingaard - Polske Dage,
Rejsebilleder fra Lillepolen,
H.Aschehong og Co.Dansk Forlag
København 1928

Henryk Sienkiewicz - Quo Vadis,
Emil Wienes Forlag København 1931
w tłumaczeniu Andre Lütken.

UZUPEŁNIENIA, SPROSTOWANIA

Kronika nr 4/14 na str.9, druga
szpalta, wiersz 17 od góry -
tekst polski winien zaczynać się
od słowa "podaje" bez słowa "czyli".

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
DEPARTMENT OF CHEMISTRY

RESEARCH REPORT

BY
J. H. GOLDSTEIN

Submitted in partial fulfillment of the requirements for the degree of
DOCTOR OF PHILOSOPHY

in the Department of Chemistry
CHICAGO, ILLINOIS

1944

Approved by the Department of Chemistry

and the Faculty of the Graduate School

of the University of Chicago

1944

1944

1944

1944

1944

1944

THE UNIVERSITY OF CHICAGO
DEPARTMENT OF CHEMISTRY

RESEARCH REPORT

BY
J. H. GOLDSTEIN

Submitted in partial fulfillment of the requirements for the degree of
DOCTOR OF PHILOSOPHY

in the Department of Chemistry
CHICAGO, ILLINOIS

1944

Approved by the Department of Chemistry

and the Faculty of the Graduate School

of the University of Chicago

1944

1944

1944

1944

1944

1944